

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

## POMOC AMERYKY DLA NIEMIEC

### Dostawa bawełny i pszenicy na długoterminowy kredyt

BERLIN, 2 sierpnia. (Telegr. własny) —

Z polecenia Białego Domu ambasador amerykański w Berlinie Sackett ZŁOŻYŁ RZĄDOWI NIEMIEC KIEMU OFERTE, zawierającą plan szeroko zakrojonych dostaw dla Niemiec amerykańskiej pszenicy i bawełny na dogodnych warunkach finansowych.

Oferta amerykańska rozpatrywana jest przez gabinet Rzeszy, w którym na temat propozycji waszyngtońskiej zarysowały się

POWAŻNE ROZBIEŻNOŚCI POGŁĄDÓW.

W związku z tem, interesującym szczegółem jest, że fakt propozycji amerykańskiej złożonej w Berlinie już przed kilku dniami ZOSTAŁ W BERLINIE ZATAJONY.

W następstwie trudności stawianych planowi temu zdecydowano się w Waszyngtonie krok amerykański podać do wiadomości publicznej i w tym celu rządowa radiostacja waszyngtońska rozpowszechniła dziś odpowiedni komunikat iskrowy.

Komunikat waszyngtoński mówiący o „NOWYM PLANIE HOOVERA”

usiłuje ofercie amerykańskiej nadać doniosłe znaczenie.

Tranzakcja proponowana Niemcom przedstawiana jest tak, jak gdyby w dalszej trosce o ułatwienie Niemcom

PRZEZWYCIEŻENIA ICH KRYZYSU

finansowego Hoover zdecydował się na ułatwienie im zapatrzenia się w potrzebne surowce. W rzeczywistości sprawa nowej pomocy amerykańskiej przedstawia się w ten sposób, że nagromadzone w spichrzach farmerów zapasy pszenicy i bawełny WYWIERAJĄ NIEBEZPIECZNY NACISK, przyspieszając niżkowe kształtowanie się cen na rynkach światowych. W tym stanie rzeczy pozbycie się części zapasów w obliczu nowych żniw byłoby idealnym rozwiązaniem problemu.

Ponieważ NIEMCY PO ŻNIWACH SAMI EKSPORTUJĄ PSZENICĘ, plan ulokowania na rynku niemieckim nadwyżki zeszlaczonych zbiorów amerykańskich natrafieć musi na trudności. — Więcej widoków urzeczywistnienia ma propoz. dostawy bawełny, wobec wyczerpania się istniejących zapasów.

Jak słychać, oferta amerykańska przewiduje

UDZIELENIE NIEMCOM DŁUGOTERMINOWEGO KREDYTU

towarowego w wysokości 1 do 2 miliardów marek niemieckich, przy oprocentowaniu 4 i

#### Podróż Rzymska Brüninga i Curtiusa w środę

BERLIN, 2 sierpnia. — Termin podróży kanclerza Brüninga i min. Curtiusa do Rzymu został ostatecznie ustalony na środę przyszłego tygodnia.

Oczekiwane jest jeszcze POTWIERDZENIE ZE STRONY RZĄDU WŁOSKIEGO.

Przybycie do Rzymu, oraz przyjęcie przez Mussoliniego i min. Grandiego przewidziane jest na piątek.

Cała zaś wizyta potrwa prawdopodobnie tylko dwa dni, ponieważ kanclerz Brüning chce w poniedziałek przyszłego tygodnia być znowu w Berlinie

ZE WZGLĘDU NA SYTUACJĘ W POLITYCE WEWNĘTRZNEJ,

a w szczególności ze względu na plebiscyt za rozwiązaniem sejmu pruskiego, który wyznaczony został na 9 sierpnia b. r.

Dzienniki tutejsze nie przyniosły żadnych wiadomości o programie konferencji włosko-niemieckiej, zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż przedewszystkiem

OMAWIANA BĘDZIE SPRAWA ROZBROJENIA.

Dyplomacja niemiecka wytyża wszystkie swoje siły, aby pozyskać Włochy dla swej tezy rozbrojeniowej, która rozwinięta zostanie na komisji rozbrojeniowej w roku 1932, a opiera się na zasadzie

RÓWNOŚCI ZBROJEŃ, negując przewidziane w traktacie wersalskim różnice między uzbrojeniem Niemiec a koalicją.

Pożyczka dla Anglii umożliwi pomoc dla Niemiec

PARYŻ, 2 sierpnia (Telegram wł. „Głosu Porannego”) —

Cała francuska i angielska prasa niedzielna zajmuje się obszernie sprawą sfinalizowania pożyczki francusko-amerykańskiej dla Banku Agielskiego. Prasa francuska podaje szczegóły tej umowy, mocą której Bank Angielski otrzymuje kredyty w wysokości 50 milionów f. szt. do połowy od Banku emisyjnego francuskiego i banku amerykańskiego.

Kredyty te mają być zwrotne po 3 miesiącach, jednak mogą być ewentualnie przedłużone.

Pozatem oświetlenie samego zjawiska przez prasę francuską i angielską nieco się różni, natomiast co do jednej sprawy wszystkie pisma są zgodne: że przyznanie tego kredytu Anglii pośrednio umożliwi w znacznym stopniu pomoc dla Niemiec, już choćby z tego względu, że Anglia nie będzie zmuszona wycofywać swych kredytów, udzielonych Niemcom, co w pierwszym rzędzie wpłynęło na trudności finansowe Anglii.

#### Od środy ustają ferie bankowe

BERLIN, 2.8. (PAT) — Ogłoszony został nowy dekret prezydenta Rzeszy, wprowadzający szereg przepisów i ograniczeń w obrotach dewizowych, który zmienia poszczególne dotychczasowe rozporządzenia; wchodzi on w życie z dn. 4 b. m. Nabywanie, sprzedaż dewiz oraz pretensje w walucie zagranicznej odbywać się mogą tylko przez Bank Rzeszy, równocześnie z dekretem wydane zostało rozporządzenie wykonawcze do dekretu, wprowadzające normalny obrót płatniczy. Od środy 5 b. m. ferie bankowe ustają.

## B. wojskowi wypowiedzieli wojnę

świetnie zorganizowanym bandytom nowojorskim

NOWY JORK, 2.8. — Ludność Nowego Jorku niepewna jest życia nawet w biały dzień na najruchliwszych ulicach, gdyż zorganizowane bandy zbrodniarzy urządzają tam napady przy użyciu karabinów maszynowych, bomb i rewolwerów. Ostatnio bandyci, jadący autem ostrzeliwali z karabinu maszynowego grupę dzieci, raniąc ciężko 5 maleństw. Dwoje z tych dzieci zmarło w szpitalu, reszta walczy ze śmiercią.

Ten potworny czyn przeciągnął strunę cierpliwości i społeczeństwo przystąpiło do energicznej samoobrony. Byli bohaterowie wielkiej wojny, zrzeszeni w organizacji „Legjon amerykański”, liczącej w samym Nowym Jorku 30.000 członków, zgłosili się do dyspozycji prezydenta miasta.

„Legjon amerykański” ma otrzymać kompletne uzbrojenie wojenne w postaci aut opancerzonych, karabinów maszynowych, granatów ręcznych i rewolwerów i sprawować regularną służbę patrolową, dniem i nocą w śródmieściu oraz na przedmieściach olbrzymiego miasta. Będą oni oczywiście ściśle współpracowali z policją, stanowiąc znakomite wzmocnienie kadr bezpieczeństwa.

Weterani wielkiej wojny, zahartowani w bojach napewno nie ulegną się bandytów i w razie starcia ze świetnie zorganizowanymi bandami potrafią zrobić właściwy użytek z posiadanej broni. Równocześnie ludzie ci nie ulegną terrorowi, stosowanemu przez bandytów przeciw wszelkim organom bezpieczeństwa. Dotychczas bowiem bandyci

zwykli byli przysyłać wyroki śmierci zbyt energicznie ścigającym ich policjantom oraz kierownikom obywatelskiej straży bezpieczeństwa. Wyroki takie w razie dalszej aktywności „skazanego” bywały w okrutny sposób przeprowadzane.

Wojna, wydana bandytom przez „Legjon amerykański”, będzie bezpardonowa. Na samą wieść o zgłoszeniu się „Legjonu amerykańskiego” do dyspozycji prezydenta miasta, ludność odetchnęła, a wielu bogatych ludzi oświadczyło, że do tychczas płacili wysokie haracze bandytom za bezpieczeństwo, obecnie zaś zaprzestają płacenia, by nie dostarczać wielkim bandytom środków finansowych, potrzebnych na przekupstwo władz i na organizowanie kosztownych napadów przy użyciu najdoskonalszych narzędzi zbrodni.

Wojna, wydana bandytom przez „Legjon amerykański”, będzie bezpardonowa. Na samą wieść o zgłoszeniu się „Legjonu amerykańskiego” do dyspozycji prezydenta miasta, ludność odetchnęła, a wielu bogatych ludzi oświadczyło, że do tychczas płacili wysokie haracze bandytom za bezpieczeństwo, obecnie zaś zaprzestają płacenia, by nie dostarczać wielkim bandytom środków finansowych, potrzebnych na przekupstwo władz i na organizowanie kosztownych napadów przy użyciu najdoskonalszych narzędzi zbrodni.

Wojna, wydana bandytom przez „Legjon amerykański”, będzie bezpardonowa. Na samą wieść o zgłoszeniu się „Legjonu amerykańskiego” do dyspozycji prezydenta miasta, ludność odetchnęła, a wielu bogatych ludzi oświadczyło, że do tychczas płacili wysokie haracze bandytom za bezpieczeństwo, obecnie zaś zaprzestają płacenia, by nie dostarczać wielkim bandytom środków finansowych, potrzebnych na przekupstwo władz i na organizowanie kosztownych napadów przy użyciu najdoskonalszych narzędzi zbrodni.

## Bandery wojenne

na dwóch polskich łodziach podwodnych

PARYŻ, 2 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Dziś, w niedzielę, dnia 2-go sierpnia r. b. odbyła się w Cherbourg uroczystość podniesienia polskiej bandery wojennej na pierwszej naszej łodzi podwodnej „Ryś”, jaka wybudowana została we Francji i ostatecznie przekazana została polskiej marynarce wojennej. „Ryś” którego dowódcą jest

kpt. Edward Szystowski, przybędzie w połowie sierpnia r. b. wraz z drugą łodzią podwodną „Wilku” do Gdyni i obejmie służbę na Bałtyku. Tonaż obu łodzi, które są ostatnim wyrazem techniki w tej dziedzinie wynosi około 1.000 tonn każda. Podniesienie bandery na „Wilku” nie zostało dotychczas ustalone, jednakże nastąpić ma za jakieś 10 dni.

Bilet do kina lub cenną książkę

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w poniedziałek, 3 sierpnia

wpłaci prenumeratę za miesiąc sierpień

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO” PIOTRKOWSKA 70.

## Juliusz Rodenwald



miljoner amerykański, ofiarował milion dolarów na pomoc dla berlińskich dzieci.

### Kto będzie przemawiać na zjeździe legionistów

Z Warszawy donoszą:

Tegoroczny zjazd legionistów w Tarnowie posiada b. obszerny program, niepozbawiony doniosłych momentów wewnętrzno-politycznych.

Przemówienia na boisku „Sokoła” wygłoszą: prezes zarządu głównego zw. legionistów płk. W. Sławek, dowódca walk pod Łowczówką, gen. K. Sosnkowski, gen. E. Rydz-Śmigły i wiceminister skarbu p. S. Starzyński.

### Tragiczny strzał w matkę

przez nieostrożne obchodzenie się z bronią

TARNÓW, 2 sierpnia. — (Tel. wł.) — W Dąbrowie koło Tarnowa 8-letni Stanisław Sulecki, podając ojcu rewolwer spowodował wystrzał. Kula trafiła w brzuch jego matkę Annę, którą w stanie bezradnym przewieziono do szpitala w Tarnowie. Mimowolny sprawca nieszczęśliwego wypadku na widok rannej matki zemdlął i dopiero po długim czasie zdolano przywrócić go do przytomności.

## Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie dżiatermją i elektroterapią  
POŁUDNIOWA 28  
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.  
W niedziele od 9—1

## Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
elektroterapia, dżiatermja, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40  
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.  
w niedziele i święta od 9—1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH,  
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW itp.  
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE  
WYKONANA WYTWÓRNIA KLISZ  
„POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

# „Mała czarna” zdobywa świat

Zwycięski pochód aromatycznego napoju przez Turcję do Europy

Podróżując po krajach bałkańskich, już za Dunajcem i Sawą zauważyć możemy jaką wziętością cieszy się tam czarna kawa. Na Bałkanie rzadko bardzo można spotkać człowieka, pijącego białą kawę. Natomiast na każdym kroku spotykać można ludzi, pijących ten czarny napój z małych jak napsztek filiżanek. Piją kawę nie o cukrzycę lub też gorzką, zapijając wodą przez kawałek cukru. Tak piją kawę bez przerwy od rana do wieczora; mieszkaniec Bałkanu nie mógłby żyć bez czarnej kawy. Nie można sobie przedstawić żadnej uczyty nawet w najskromniejszym domu, by gościa nie uraczono kawą. Jeżeli gość po jej spożyciu zatrzymuje się dłużej u gospodarzy lub jego pobyt jest niepożądany, otrzymuje jeszcze jedną filiżankę t. zw. „sikter”, co oznacza: najwyższy czas, możesz odejść.

Kawiarnie są dzisiaj najulubieńszym miejscem odpoczynku. Wielu ludzi nie zna innych miejsc, gdzie by lepiej można było spędzić wolne chwile. W kawiarni odbywają się spotkania znajomych, w kawiarni załatwia się sprawy handlowe. Kawiarnie zatem stały się prawie, że niezbędne w życiu społeczeństwa. To też nie od rzeczy będzie, jeżeli w krótkim przynajmniej zarysie przedstawimy historię przedostania się kawy do Europy i dzieje kawiarni.

Kawa stacząc musiała zacięta wojnę, zanim stała się ulubionym napojem. Przeciwstawiały się jej głowy panujące i najrozmaitsze instytucje. Miłośnicy kawy musieli zawzięcie walczyć z przeciwnikami tego napoju. A przeciwników tych było wiele.

Pochodzenie kawy dotychczas nie zostało stwierdzone. Według wyników badań, praojczyzną kawy jest Abisynja południowa, skąd pod koniec XV wieku dostała się do Jemenu, gdzie poczęto uprawiać ją masowo. Stąd mylnie mniemanie, że kraj ten jest ojczyzną kawy. W muzeum krajowym w Sarajewie znajduje się rękopis rozprawy, której cały jeden ustęp traktuje o

kawie i powiada, że w roku 1503 kawa poczęła się nagle rozszerzać z Jemenu i rychło przedostała się do Mekki i Medyny.

Pierwsze prześladowania za picie kawy rozpoczęły się w Mekce. E-

mir Hair-beg zakazał sprzedaży kawy i zburzył sklepy. Stało się to w roku 1511. Jednak już następnego Hair-bega holdował picie kawy. Kiedy sultan Selim wpadł do krajów arabskich, turcy zaznajomili

się z kawą w Hedżasie i Egipcie, a za panowania Solimana I w roku 1534 kawa pojawiła się już w Konstantynopolu. Z ówczesnej tureckiej i arabskiej literatury dowiadujemy się, jaką walkę toczono z kawą. Powstały całe hymny na cześć kawy i przeciwko niej.

Walka przeciwko kawie prowadzona była na dwóch frontach. Główną walkę prowadziła ortodoksyjna ulema, która na podstawie przepisów religijnych dowodziła, że kawa, tak, jak wino, jest napojem zakazanym. Bardziej umiarkowani pozwalali pić kawę tylko w domu, ale przeciwstawiali się picie kawy przy muzyce i tańcu, jak to się działo w kawiarniach, których głównym przeciwnikiem był wtedy naczelnik kościoła muslimanów za panowania Murada III, szalik Ul-Islam Fahrudin Mohamed Civizade. Nietylko wygłaszał kazania przeciwko kawie, ale wiele nawet pisał. Inni natomiast byli przeciwni kawie ze względów narodowych i zdrowotnych. Dowodzili oni, że kawa ma szkodliwy wpływ na zdolności rozrodcze człowieka. Ciekawym jest, że najnowsza wiedza potwierdza ten pogląd pierwszych przeciwników kawy. Znany fizjolog dr. Steve z Kilonji, zastrzyknął kofeinę królikom i przekonał się, że zwierzęta po tym eksperymencie stały się nieplodne.

Wielu domagało się, aby picie kawy zostało zakazane. Żądanie to spełnił sultan Murad IV, który karą śmierci karał nawet tych, którzy odważyli się palić tytoń. Pomimo zakazu kawiarnie w ówczesnej Turcji rozwijały się stale. Ponieważ większa część krajów jugosłowiańskich znajdowała się pod jarzmem tureckim, przeto kawiarnie otwierano na tych ziemiach. Jugosławia należy więc do pierwszych państw europejskich, w których rozpowszechniała się kawa.

Pierwsze wiadomości o kawie nadeszły do Europy dopiero pod koniec XVI wieku, a w wielkich centrach handlowych Europy pierwsze kawiarnie otwarto dopiero po roku 1670 (pierwsza w Marsylii w roku 1671, w następnym roku w Paryżu). W Sarajewie istniała kawiarnia już od roku 1592.

Znany podróżnik turecki w XVII w., Ewlija Celebija, w swym opisie z roku 1660 zalicza kawiarnie do przedsiębiorstw gospodarczych. M. in. pisze on, że w Waljewu niema gospód, a są natomiast liczne pięknie urządzone kawiarnie.

Jak już zaznaczyliśmy Murad III zakazał zamknąć kawiarnie. Opowiada o tem ówczesny pisarz Hadzi Kalfa (właściwe nazwisko Mustafa Czatif Czelebija) w ostatnim swem dziele z roku 1656. Szósty rozdział tej pracy poświęcił kawie. Z dzieła tego dowiadujemy się, że sultan Murad III w roku 1633 nakazał zburzyć wszystkie kawiarnie. 25 lat po tym zakazie kawiarnie w Konstantynopolu jeszcze były zburzone. Jednak w innych miastach kawę pijano publicznie i otwierano nowe kawiarnie. Okazuje się, że nie wszędzie zastostowano się do zakazu sultana i zdaje się, że w niektórych krajach, a może i w dzisiejszej Jugosławji, kawiarnie nie zostały zamknięte.

Po Francji pierwsze kawiarnie otwarte zostały w Wiedniu (r. 1683) a następnie w Berlinie (1721) Fryderyk II nakazał, aby założone zostały państwowe prażarnie kawy, w których sprzedawano kawę sześć razy drożej, niż u handlarza. Fryderyk II właściwie zmonopolizował handel kawą. Tylko szlachta, księża i wysocy urzędnicy mogli sobie sami kawę palić. Pomiędzy rolnikami picie kawy ograniczono, aby nie wywozić pieniędzy.

### Zamiast tanków



Niemcy, którym traktat wersalski zabronił posiadania tego rodzaju broni, zbudowali samochody pancerne, w celu szkolenia załóg.

\*\*\*\*\*

Prywatne  
**Pogotowie Lekarskie**  
Zielona 6. **12-333**  
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy.  
Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.



Dziś  
rewelacyjna  
premiera!

Arcydzieło filmowe osnute na tle słynnej powieści  
**Ernesta Kleina p. t.**

# Ludzie bez jutra

Niezwykłe emocjonujący dramat o wytwornym podkładzie sensacyjnym.  
W rolach głównych:

**Hr. Agnes Esterhazy, Eva v. Berne,  
Paweł Otto i Oskar Marion**

Ilustracja muzyczna pod kier. L. KANTORA.

Początek seansów o godz. 5 po poł., w soboty i niedziele o 12-iej  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

**UWAGA: Widownia mech. ochładzana i wentylowana**

## Szklana szkoła

Nowoukończona teraz szkoła ludowa „Am Klosterhof“ w Lubece zbudowana jest w dużej mierze ze szkła. Ściany, oddzielające od siebie poszczególne klasy szkolne, są z materiału szklanego i przysparzają dużo światła. Każda klasa posiada wodociąg i lavoir z bieżącą ciepłą i zimną wodą. Posiada szafy na utensylja uczniów, posiada nadto wspólną wygodną salę śniadań. W sali fizycznej każdy uczeń posiada własny palnik gazowy, kontakt elektryczny i wodociąg. Uczniowie szkoły korzystać będą nadto z całego szeregu najnowocześniejszych urządzeń. Aula na uroczystości utrzymana jest cała w stylu „szklanym“. Tak więc cudowna wizja i tęsknota Stefa na Żeromskiego znajduje urzeczywistnienie — w Lubece, mieście rodzinnem Tomasza Manna...

## Karykatury polityczne



Prezydent Zgromadzenia Narodowego w Hiszpanji.

# Zaczarowany instrument

## Tajemnice skrzypiec wielkich mistrzów

Na czym polega tajemnica czarującego, nieporównanego w pięknie dźwięku, jaki wydają stare skrzypce mistrzów włoskich — Amatięgo, Guarneriusa, Stradivariusa?

Czem się tłumaczy wyższość tych skrzypiec nad innymi? Wymierzono dokładnie w milimetrach kształty dawnych skrzypiec, zbadano drzewo, struny, wszystkie szczegóły. Skonstruowano skrzypce podobne, jak dwie krople wody wymiarem i materiałem do tamtych — a jednak dźwięk ich nie był ten sam.

Otóż tajemnicą właściwą starych skrzypiec włoskich mistrzów jest lakier pokrywający je. Ów lakier, który po tylu setkach lat, nie stracił do dzisiaj swej miękkości, przejrzystości, szklawa, koloru. Tajemnicę sporządzania tego lakieru zabierali ze sobą mistrzowie do grobu. Sporządzali go sami z soku roślin wiadomych

sobie.

W połowie ubiegłego stulecia fabrykował skrzypce znakomity lutnista francuski. Jean Baptiste Vuillaume, człowiek bogaty. Czas i majątek poświęcił na odkrycie tajemnicy starych skrzypiec włoskich. Owocem jego pracy były skrzypce, które Vuillaume posłał na wystawę międzynarodową w Londynie w r. 1867. W witrynie leżały obok siebie skrzypce Stradivariusa ze zbiorów Vuillaume'a i skrzypce jego własnej roboty. Z pozoru podobne zupełnie do siebie, wydawały inne zupełnie, odmienne dźwięki, gdy dotknął ich smyczek. Tu był głos pani, tam — sługi jej.

Tajemnicy bowiem lakieru dawnego nikt dzisiaj nie zna, a lakier, którym pokrywa się obecnie skrzypce jest preparatem chemicznym raczej, niż roślinnym.

Nie można wobec tego dzi-

wić się tym fantastycznym wprost cenom, jakie płać dzisiaj za Stradivariusów i Guarneriusów. Popyt jest coraz większy, a skrzypiec ubywa. Stradivarius (1644 — 1738) zrobił około 1000 instrumentów, a jest ich obecnie około 150. W takim też stosunku przechowały się skrzypce innych mistrzów. Skrzypce Stradivariusa kupione u tegoż Vuillaume'a w 1862 r. za 15,000 fr., czyli 3,000 dol., kosztują dzisiaj 30,000 dolarów.

Wszystkie te instrumenty są opisane. Po śmierci właściciela takich skrzypiec odbywa się często formalna licytacja. Ameryka w tym wypadku przoduje, jak zwykle, i płaci największe sumy, dlatego też połowa najpiękniejszych instrumentów wywedrowała za ocean.

Ze słynnymi skrzypcami różne trafiają się historie, czasem wprost fantastyczne. Podobna historia wydarzyła się w Mo-

skwie, w r. 1918. Bolszewicy organizowali dla ludu koncerty, mobilizowali artystów, i cóż się okazało? Połowa z nich nie miała instrumentów, które brzmiałyby dobrze w dużych salach. Okazało się, że wielka liczba Stradivariusów znajduje się w rękach amatorów, prawie zawsze grających słabo. Rada na to znalazła się natychmiast. Wszystkich amatorów objeżdżał komisarz muzeum narodowego instrumentów, wiołnczelista orkiestry teatru Wielkiego, Wiktor Kubucki, z poleceniem odwiezienia skrzypiec do muzeum, lub... właściciela do Czeki.

Rozmowa była następująca: „Instrumentu panu nie zabieramy, staje się on od dzisiaj własnością narodową. Za miesiąc odbędzie się konkurs w teatrze Wielkim. Jeśli pan sądzi, że gra pańska jest godna tego instrumentu, proszę stawić się do konkursu, a w razie poehlebnej oceny otrzyma pan skrzypce z powrotem jako dożywocie z obowiązkiem koncertowania dwa razy na tydzień. Jeśli zaś pan gra tak, jak pan wygląda — otrzyma pan od muzeum skrzypce za 20 — 30 rb. i siedź pan w domu“.

Rezultat był przewidziany z góry: ani jeden z amatorów do konkursu się nie stawił, brali w nim udział tylko artyści i jakby czarodziejską różdżką do życia powołane zjawili się w Rosji całe kwartety Stradivariusa. Amati, Guarnerius i t. d. Prof. St. Fr.

Bożyszczce Kobiet! Najpiękniejszy Amant wszystkich czasów!

# RAMON NOVARRRO

w egzotycznym filmie „ARAB“ zabyśnie w najbliższych dniach w Łodzi.

## P. ELBOGEN

# SUMIENIE

Trzy dni minęły od tego „czy nu“. Cóż to za głupota mówić o „sumieniu“. Żaden świadomy intelektualny człowiek nie wierzy już w podobne bajki. Po nieważ ten stary wchodził mi w drogę w chwili, kiedy właśnie zabierałem się do kasy, nie mogłem przecież nie innego uczynić, jak go zastrzelić. Najwyczajniejsza obrona konieczna. Włożyłem mu rewolwer do ręki ze znajomością rzeczy i po trzech sekundach byłem już w moim pokoju w sąsiedztwie. To też żadnemu człowiekowi nie przyszło nawet do głowy, że ten stary hipochondryk nie popełnił samobójstwa. Nie nadarmo studjowałem medycynę w ciągu 4 semestrów. I teraz siedzę oto w moim pokoju w pensjonacie i wyobrażam sobie ową scenę: czy przeraża mnie postać zabitego z wytrzeszczonym wzrokiem? Śmieszne. Uczęszczałem na anatomję. Za 10 minut odbędzie się pogrzeb i oddam zwłokom, jak to się mówi, „ostatnią posługę“.

27 maja 1911

Minęły dwa miesiące. Moje „sumienie“ nie dało o sobie znać ani jednego razu. Trzeba mieć zapominać. Niestety muszę, tak jak dawniej, codziennie spieszyć do urzędu — gdyby stary nie był wrócił, nie mu-

siałbym tego czynić, lecz byłbym bogatym człowiekiem. Stwierdzam dzisiaj, że tak zwane sumienie jest cechą dawnych prymitywnych ludzi. Choć wam te kartki do skrytki mojej skrzynki do cygar, aby je może po wielu latach wydość i przeczytać z uśmiechem o moim „grzechu młodości“.

10 sierpnia 1920

Dziś przez niebaczne uderzenie nie otworzyła się skrytka i znalazłem moje notatki. Muszę do pisać jeszcze parę wierszy. Dziewięć lat. I przez cały ten czas ani razu nie miałem tego uczucia, które w powieściach nazywane jest „wyrzuty sumienia“. Nawet przed paru miesiącami, gdy zameldował się u mnie stary adwokat, który pro wadził interesy mojej ofiary. Przyszedł, aby mnie zapytać, czy jestem również zdania, że klient jego nie umarł wskutek samobójstwa. Adwokat znał go dokładnie, był wprost zaprzyjaźniony ze starszym panem, a jeszcze godzinę przed samobójstwem nie zdołał zauważyć żadnego śladu zniechęcenia do życia czy depresji. Czy ja, który byłem wówczas sąsiadem starego jubilera, nie mógłbym mu podać pewnych poszlak. Nie — nie mogę mu niestety nic powiedzieć, ja sam

zostałem przez odgłos strzału wyrwany z głębokiego snu. No, w każdym razie byłem rad, kiedy ten stary głupiec już sobie poszedł. Mam dziś 42 lata, jestem szefem oddziału, człowiekiem, który wiele podróżował, doświadczony życiowo i znawca ludzi — zaprzeczam dziś zupełnie podobnie, jak dawniej, aby istniało coś w rodzaju sumienia. A teraz zamykam ponownie moje notatki do skrytki

23 maja 1931

Wymuję dziś moje notatki aby się całkowicie upewnić, że nie grozi mi żadne niebezpieczeństwo. Dziś zameldował mi mój woźny drobnego siwowłosego starca, w którym poznałem owego starego adwokata. Zaczął natychmiast mówić ze zdumiewającą witalnością: myśl, że jego klient nie zmarł wówczas samobójczą śmiercią, — było to właśnie równo 20 lat temu — stała się wraz ze starością wprost jego manją przesładowczą. Po długoletnich daremnych badaniach, kazał sobie ostatnio pokazać w muzeum policyjnym ów rewolwer i stwierdził na nim tabliczkę istniejącego jeszcze dziś składu broni. Wie, że jego klient pomimo swych lat był myśliwym, ale kupował broń w innym sklepie. Następnie adwokat zapytał mnie jeszcze, czy nie wiem przypadkiem, kto posiadał wówczas w pensjonacie rewolwer. Zaprzeczyłem ze śmiechem. Adwokat powiedział, że

nie znalazł jeszcze czasu, aby pójść rozpytać w składzie broni, skąd ów rewolwer pochodził, ale że uczyni to jutro napewno. Życzę mi szczęścia do jego zamiarów.

Gdy tylko wyszedł, stanąłem przed lustrem. Mam łysinę okołoną siwymi włosami, ani jeden z nich nie jest już rudy, jak kiedyś. Poza to żaden człowiek na świecie nie może sobie przecież przypomnieć po 20 latach, że jakiś rudowłosy tego i tego dnia kupił taki a taki rewolwer. A poza to sam czyn jest przedawniony. Dawniej przedawniony. Kiedy przedawnia się właściwie taka sprawa? Przeglądam kodeks karny: dwa dziesięcia lat. Dziś jest 23 maj. Kiedy to było właściwie? Przeglądam notatki: jutro przed dwudziestu laty. A więc dopiero jutro nastąpi przedawnienie. Zabawny przypadek. Muszę się uśmiechnąć gdy pomyśle, że siedziałbym już oto 20 lat w więzieniu, zamiast stać się tem, czem się stałem: wysokim urzędnikiem ministerstwa spraw wewnętrznych. Tak — brak sumienia to najlepsza poduszka do snu.

24 maja 1931

Kiepsko spałem. Moje nerwy. Dziś czuję po raz pierwszy, że nie jestem już młody, że nie jestem już nawet „mężczyzną w najlepszych latach“. Ten stary idjota ze swymi beczkami defektywistycznymi zderzył mnie. Przecież to

jest taki nonsens, ten jego zamiar wywiadowczy.

Istnieją pewni sprzedawcy, którzy pracują dłużej niż 40 lat w tem samym przedsiębiorstwie. Ale oczywiście istnieje conajmniej tyleż ludzi z rudymi włosami, którzy kupują rewolwery. Nonsens, nonsens to wszystko. Dlaczego jednak musiałem kupić rewolwer właśnie tego samego dnia, owego 24-go maja. Jest wpół do dziesiątej. Będę czytał gazetę, aby się uspokoić.

„Trzydziestoletni jubileusz służby urzędnika handlowego“ — niech to djabli wezmą. Jedynie cudowna pamięć może sobie przypomnieć wydarzenie z przed 20 lat. Sprzedawcy posiadają podobno zdumiewającą pamięć. Jak można... ktoś puka. Jestem naprawdę bardzo przestraszony. Była to służąca, która przyszła sprzątać. Jest trzy na dziesiątą. O kwadrans na jedenastą jestem wolny. Wolny. Wolny.

Znowu ktoś puka. Kto — służąca melduje dwu panów, którzy chcą ze mną mówić. Na miłość boską, co to jest? „Proszę wprowadzić tych panów“. Policja, detektywi. Idę im na przeciw...

\* \* \*

Obaj przyjaciele starszego pana, których zaprosił na partyjkę skata, znaleźli go ku swemu przerażeniu na ziemi już nieżywego. Jego zwykle tak spokojnie chlicze było wykrzywione straszliwym grymasem strachu.

# Skandaliczne ekscesy antysemityczne w Kałach i Aleksandrowie pod Łodzią

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych okolicę podmiejską Łodzi były świadkami skandalicznych ekscesów antyżydowskich.

Jak się dowiadujemy w Kałach w pewnym momencie kilku pijanych awanturników zaczęło zaczepiać Żydów, lżyć, a wkrótce awantura zamieniła się w bijatykę, do której przyłączyło się sporo pospólstwa, bijąc i zaczepiając Żydów. Żydzi zaczęli uciekać w popłochu, lecz i to nie uspokoiło awanturni-

ków, którzy w dalszym ciągu napadali na przechodzących. — Szereg osób został mocno poturbowanych, między innymi ciężko poraniony został ojciec radnego łódzkiego Milmana, lidera „Bundu”, którego przywieziono do Łodzi. Niestety nie znalazł się na miejscu przedstawiciel władzy policyjnej, który położyłby kres skandalicznym awantom.

Również w dniu wczorajszym podobne awantury antysemityczne miały miejsce w Aleksan-

drowie.

Po mieście krąży uporeczywe pogłoski, że cała heca antysemityczna w obu wypadkach była rozmyślnie spowodowana przez nieodpowiedzialne elementy endeckie.

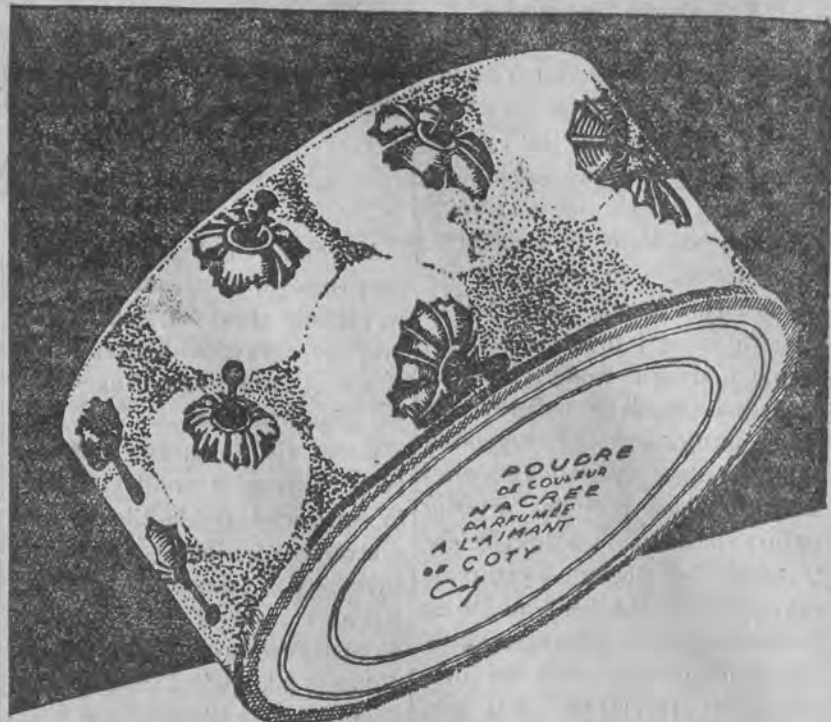
Wierzymy, że władze zarządzą energiczne środki, celem uniemożliwienia raz na zawsze powtarzaniu się podobnych ekscesów, które wywołują jedynie niepotrzebny zamęt i rozgoryczenie w obecnych i tak trudnych i smutnych czasach.

Wkrótce przybywa do Łodzi

## Iwan Mozzuchin

### Kolejowy rozkład jazdy obowiązujący do dnia 15 października r. b.

Łódź—Fabryczna		Łódź—Kaliska	
<b>PRZYJAZD</b>			
2.26 z Kuluszek (połączenie z Warszawą)	13.15 do Kuluszek Katowice — Żywiec (osobowy)	12.52 z Kutna — Płocka	11.45 do Poznania
4.15 z Kuluszek	13.58 do Kuluszek Warszawa (osobowy)	15.30 z Łasku	12.25 do Kutna Paryż — Ostenda — Calais
5.35 "	15.05 do Kuluszek	17.54 z Poznania	13.10 do Warszawy
6.55 "	15.25 do Skarżyska Kielce—Radom	18.50 z Kuluszek	13.40 do Łasku
7.19 "	16.05 do Kuluszek Kraków — Krynica (pospieszny)	19.40 z Herb Nowych Częstochowy (przez Zduńską Wolę)	15.10 do Poznania
7.34 "	16.55 do Kuluszek Warszawa (osobowy) oraz Czecho-Wiedeń—Rzym—Sussak (pospieszny).	19.45 z Kutna Płocka	15.20 do Kutna Poznań — Ciechocinek
7.50 "	17.50 do Kuluszek	20.20 z Berlina — Poznania	15.35 do Łowicza
8.37 "	18.30 do Kuluszek Warszawa (pospieszny)	21.34 z Warszawy (z wagonem syp. i restauracyjnym).	17.40 do Częstochowy — Herby Nowe
9.19 z Częstochowy	19.10 do Warszawy	21.48 z Łasku (od 15.V--27.IX) (piątki, soboty, niedziele, święta).	18.10 do Warszawy (osobowy)
9.55 z Kuluszek (w poniedziałki i po świętach)	19.30 do Kuluszek	22.28 z Kutna — Płocka.	19.35 do Ostrowa Wielkop.
10.27 z Kuluszek (z połączeniem z Warszawy)	21.20 do Kuluszek Praga — Pilzno — Wiedeń (pospieszny)		20.00 do Łasku (piątki, niedziele, dni przedświąteczne i święta — od 15.V — 27.IX)
13.02 z Kuluszek	21.55 do Kuluszek Warszawa (osobowy) oraz od dnia 30 maja do 3 października: Krynica— Zakopane — Rabka — Iwonicz — Rymanów. (Wagony sypialne II i III kl. do Krynicy. II kl. do Zakopanego).		20.25 do Łowicza
14.02 ze Skarżyska			20.42 do Łwowa (wagon syp. III klasy).
14.47 z Kuluszek (połączenie z Warszawy)			21.42 do Poznania — Berlina — Brukseli — Paryża (wagon sypialny)
15.27 z Kuluszek			22.00 do Kutna Gdynia (wagon sypialny)
16.10 z Warszawy (z wagonem restauracyjnym)			22.55 do Katowic — Krakowa.
17.37 z Kuluszek (z połączeniem z Warszawy)			
19.59 z Kuluszek			
20.45 z Warszawy			
21.24 z Kuluszek (w dni świąteczne)			
22.02 z Kuluszek (w dni świąteczne)			
22.52 z Kuluszek			
23.10 ze Skarżyska			
23.42 z Kuluszek			
<b>ODJAZD</b>			
0.35 do Kuluszek Katowice— Kraków — Budapeszt (pospieszny)	0.21 z Poznania		
1.45 do Kuluszek Warszawa — Katowice — Żywiec (osobowy)	1.00 z Warszawy		
2.45 do Kuluszek Warszawa — Częstochowa — Skarżysko (pospieszny).	2.35 z Warszawy		
5.50 do Kuluszek Warszawa (osobowy)	3.43 z Wrocławia (przez Leszno — Ostrów)		
6.50 do Kuluszek Warszawa (pospieszny)	4.17 z Kutna, Płocka		
7.45 do Warszawy Tomaszów.	4.49 z Ostrowa Wielkop.		
8.25 do Kuluszek Kraków (osobowy)	5.25 z Herb Nowych — Katowic (przez Zduńską Wolę).		
9.50 do Skarżyska Tarnobrzeg — Radom — Kielce (osobowy)	6.21 z Krakowa — Katowic		
10.20 do Kuluszek	7.10 z Łasku (w dni powszednie).		
11.35 do Kuluszek Warszawa (pospieszny)	7.30 z Poznania — Berlina		
	7.35 z Łowicza		
	8.05 z Kutna — Gdyni (Płocka) (z wagonem syp.)		
	8.47 z Ostrowa Wielkop.		
	9.15 ze Łwowa (z wagonem syp. III kl.)		
	9.22 z Warszawy		
	10.55 z Łasku (tylko w niedziele i święta)		
	11.30 z Warszawy		
	12.15 z Poznania		



### FABRYKA PARFUMES DE LUKE COTY PARIS

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

**ORYGINALNE TOREBECZKI OPAKOWANE W PARYŻU O WARTOŚCI 1 DEKA PUDRU**

Puder Coty'ego w oryginalnych torebeczkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klientela kupując **PUDER COTY'EGO NA WAGĘ** miała tę pewność, że rzeczywiście **OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY'EGO** w opakowaniu fabrycznym i to w ilości minimalnej.

Szanowna publiczność proszona jest we własnym interesie, przy kupnie **PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ**, o łaskawe zwracanie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje **GATUNEK, KOLOR i ZAPACH**. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru, kupowanego na wagę.

**PUDER COTY'EGO** jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum.

**PUDER COTY'EGO** nie tylko upiększa, lecz leczy i udelikatnia cerę.

**PUDER COTY'EGO** poleca się stale używać w jednokowym zapachu, do którego się przez szereg lat przzwyczajają.

Nazwa zapachu uwidoczniła jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać **PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ** tylko w fabrycznym opakowaniu.

**CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY**

### Wyrodna matka Utopiła własne dziecko

W dniu wczorajszym niezliczni przechodnie na ulicy Przedzalnianej byli świadkami niezwykle sceny. Oto z ogrodu, położonego tuż nad stawem Scheiblera przy ul. Przedzalnianej i Miljonowej wybiegła jakaś kobieta, która jednak po chwili zmęczona przystanąła, następnie zaś straciła siły i upadła zemdlna.

Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego stwierdził, że nieznaną jest 24-letnia Marja Zaborowska, zamieszkała przy ul. Przedzalnianej 42, która

zastąpiła z powodu zbyt wczesnego podniesienia się po porodzie.

W tym momencie przechodnie znaleźli w stawie pływające dziecko 1-dniowe, płci męskiej, które wydobyto w kilka minut. Dziecko było już nieżywe. Okazało się dalej że Zaborowska, wstydząc się owocu nielegalnej miłości, udała się po odbyciu porodu do ogrodu i dziecko utopiła w stawie.

Chorą Zaborowską przewieziono do kliniki św. Elżbiety, gdzie przy łóżku wystawiono posterunek policyjny. (a)

### Teatr i Muzyka

#### TEATR MIEJSKI

Dziś frapująca komedia Szalom Alejchemy „200.000”.

#### TEATR W PARKU STASZICA.

Dziś „A raz to można”.

#### TEATR KAMERALNY

Dwa występy Stefana Jaracza. Najznakomitszy artysta doby dziejejszej, Stefan Jaracz, który wyruszył w podróż artystyczną z zespołem teatru Ateneum, grając wszędzie znakomitą komedię Johna Galsworthy'ego p. t. „Gołębie serce” wystąpi w Łodzi w teatrze kameralnym tylko dwa razy, a to: we wtorek 4 i środę 5 b. m. Występami tymi Stefan Jaracz zakończy swoje tournée artystyczne po Polsce. Bilety w kasie zamawiań przy ul. Traugutta 1.

#### OSTATNI WYSTĘP KALINÓWNY w teatrze „Rakieta”.

Dziś po raz ostatni wystąpi Dora Kalinówna, która wstępny bojem zdobyła sobie niezwykle powodzenie. Świetnie wykonane typy wywołują niebawala entuzjazm u licznie zebranej publiczności, która

rozbowiona i roześmiana do łez zmusza Kalinównę do bisowania. Obok Kalinówny, Welin — piosenkarz cieszy się zasłużonym sukcesem, Winawer, Garelikówna, Bolcio Kamiński, Boruński, Duet Patkowskich i wiele innych atrakcji składa się na artystyczną całość tego ze wszech miar godnego zobaczenia widowiska.

### 23 kongres esperantystów

KRAKÓW, 28. (PAT) — Pod protektoratem pana prezydenta Rzplitej i p. marszałka Piłsudskiego rozpoczął się tu kongres 23 z kolei esperantystów, w którym bierze udział około 1000 osób, reprezentujących 32 związki esperantystów z 32 państw. Wczoraj wieczerą w sali Damu Katolickiego odbyła się inauguracja kongresu. Otworzył zjazd p. Lenga jako przewodniczący poprzedniego zjazdu i poprosił na przewodniczącego p. Ottona Bujwida.

# Rozległe machinacje Radomińskiego „Dzień antywojenny” na Chojnach

## Gospodarka w Banku ludowym w Aleksandrowie--Próby sanacji banku--Nadużycia w spółdzielni--Inne machinacje

### Dwóch komunistów aresztowano

Jak zdołaliśmy ustalić sytuacja banku ludowego w Aleksandrowie zasadniczo przedstawia się groźnie. Zarząd gwarantuje że wszystkie wkłady i udziały są dostatecznie zabezpieczone. Bank ten jest spółdzielnią z nieograniczoną odpowiedzialnością, tak że poszczególni udziałowcy, ludzie względnie zamożni, odpowiadają całym swym majątkiem. Bank ostatnio zbudował gmach za 300.000 złotych i to właśnie spowodowało unieruchomienie kapitału obrotowego. Brakowi płynnej gotówki dyr. Radomiński zapobiegał w ten sposób, że mając powierzony inkasowanie weksli Banku Polskiego w Aleksandrowie, za inkasowane należności przetrzymywał. W ten sposób przetrzymał od marca do obecnej chwili kilkadziesiąt tysięcy złotych. Poza tym dyskontował grzecznościowe weksle wystawione przez udziałowców, z akceptem banku ludowego, które następnie dopuszczał do protestu. Obecnie zarząd z prezesem ks. Wojnarowskim na czele czyni starania o uzyskanie w Banku Gospodarstwa Krajowego za pośrednictwem Banku Polskiego kredytu redyskontowego w wysokości 120 tysięcy złotych, by zaradzić brakowi gotówki, bowiem bank nie roz-

porządza dosłownie zupełnie gotówką.

Pozatem rozpoczęto obecnie dokładną rewizję ksiąg banku, celem stwierdzenia, jak faktycznie prowadził dyr. Radomiński Bank Ludowy. Zaznaczyć należy, że Radomiński zatrudnił w banku, mającym znikomo obroty aż 5 ludzi, w czem żęcia, córka, syna i krewnych. Bilans banku jak to już stwierdzono, został przez Radomińskiego sfalszowany, co nasuwa przypuszczenia, że popełniał on równie inne machinacje.

Ponadto zdołano ustalić, że Radomiński, który był również kierownikiem miejscowej spółdzielni spożywców, ogromnie pokrzywdził członków tej spółdzielni przy waloryzacji wkładów, dając za złożone niegdyś ruble i marki, grosze, gdy w rzeczywistości w towarze pozostał większy majątek. Niezależnie od tego Radomiński popełnił nadużycia innego rodzaju. Stwierdzono w czasie lustracji prowadzonej przez specjalnego delegata związku spółdzielni, brak towarów i gotówki na 5.800 zł.

Wobec takiego stanu rzeczy zwrócono się do władz prokuratorów, które nakazały zabezpieczyć należności spółdzielni przez zaskwestrowanie

ruchomości mieszkaniowych, mebli, fortepianu i t. d. należących do Radomińskiego. Dalsze dochodzenie celem ustalenia faktycznej sumy nadużyć przy waloryzacji wkładów jest obecnie prowadzone.

Jak pozatem zdołaliśmy ustalić Radomiński dorobił się znacznego majątku, posiada młyn i gospodarstwo rolne, co jednak starannie ukrywał przed mieszkańcami Aleksandrowa, by nie wzbudzać podejrzeń. Radomiński narazie pozostaje na wolnej stopie. (a)

Jak już donosiliśmy „Dzień antywojenny”, zorganizowany na sobotę 1 sierpnia zakończył się na terenie Łodzi zupełnym niepowodzeniem.

Niezrażeni tem komuniści przenieśli swą działalność na peryferje, gdzie, zwłaszcza w dzielnicy Chojen, uważanej za sprzyjającą ruchowi komunistycznemu — zorganizowali w godzinach wieczorowych, przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Korzeniowskiego, wiec.

Jednocześnie, w tejże samej dzielnicy, na ul. Tuszyńskiej, obok sali Hauberta, zarzucono

czerwony sztandar na drąg, umocowany na płocie.

Ponieważ na wiecu przy zbiegu Rzgowskiej i Korzeniowskiej brał udział większy tłum, na miejsce skierowano dwa samochody ciężarowe, wypełnione policją.

Przy rozpraszaniu uczestników wiecu zatrzymano jakąś kobietę. Mówca i organizator wiecu zbiegł.

Sprawców zarzucenia czerwonego sztandaru na ul. Tuszyńskiej, mianowicie dwóch młodych osobników, policja zatrzymała. (p)

## Okrutny żonobójca

### Jagielski przyznał się do zbrodni

Morderstwo przy ul. Żubardzkiej, gdzie wydobyto ze studni zwłoki Elżbiety Jagielskiej, wywołało olbrzymie zainteresowanie.

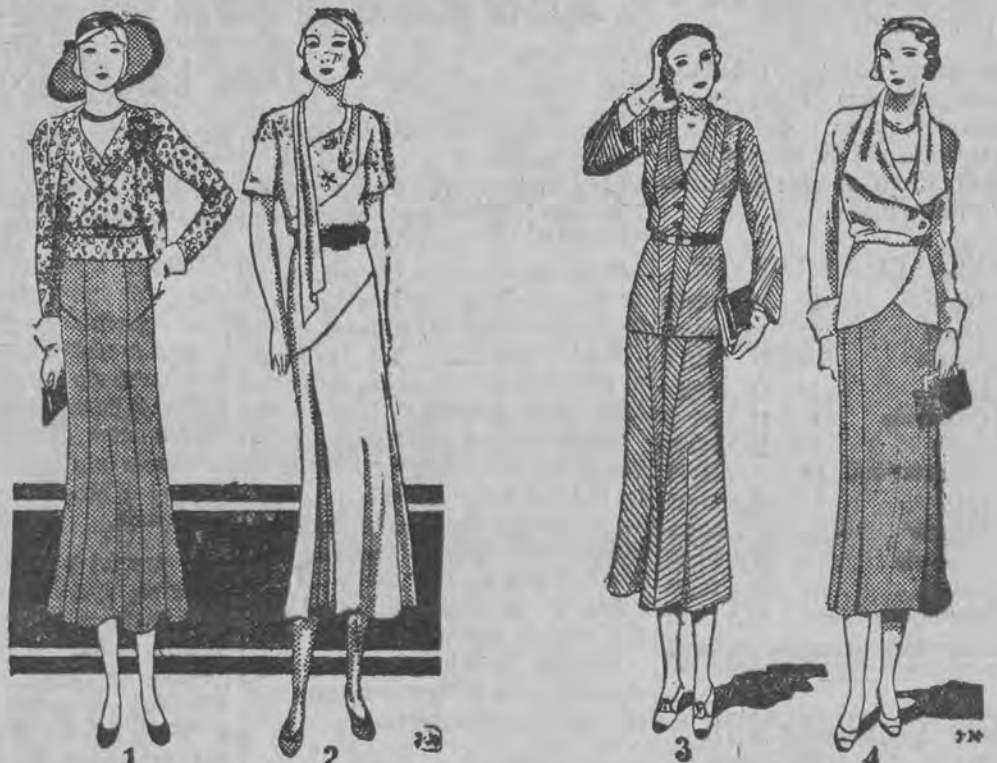
Wezoraj podczas badania w wydziale śledczym Jagielski, który dotychczas wypierał się winy, pod nawałem dowodów, przyznał się do żonobójstwa.

Już dawno nosił się on z zamiarem usunięcia żony, która była przeszkodą na drodze do nawiązania bliższych stosunków z niejaką Stanisławą Pa-

włowską, a w ostatniej chwili do potwornego czynu pchnęła go również chęć zawładnięcia pieniędzmi, które żona jego nosiła przy sobie i nie chciała mu wydać, gdyż były przeznaczone na wykończenie rozpoczętej budowy domku.

Dziś akta sprawy zostaną przekazane sędziemu śledczemu a ponieważ dochodzenie nie wymaga zbyt dużego czasu, sprawa Jagielskiego znajdzie się jesienią na wokandzie sądu. (b)

## PANI I JEJ TOALETA



Elegancki komplet na popołudnie jest niezbędny (1). Nasz model składa się z żakietka i bluzeczki z bananowej kbronki. Spódniczka z ciemno-brązowego jedwabiu. Bronzowy kwiatek i duży beige-bronzo wy kapeluszu.

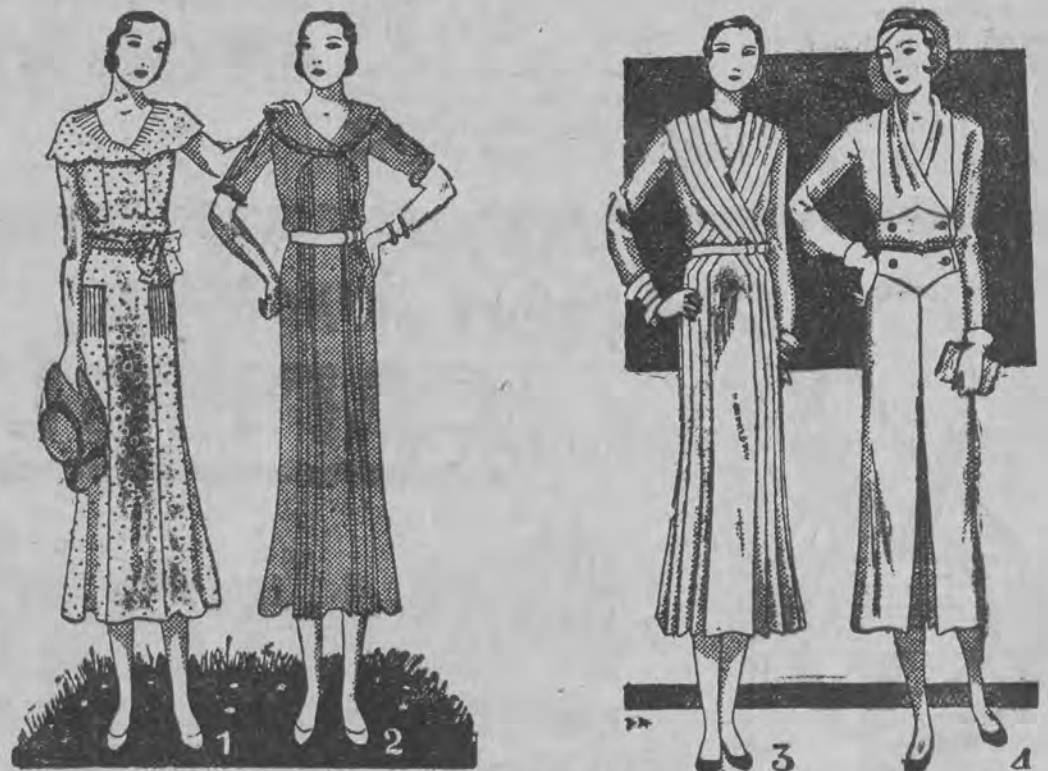
Ładna sukienka przedpołudniowa z miękkiego sukna lub jedwabiu (2). Nasz model zrobiony jest z białego jedwabiu do prania; czer-

wony, szeroki, lakierowany pasek. Maleńki kapelusik.

Sukienki trykotowe z żakietkami są noszone przedpołudniem. Paski ukośne cieszą się wielkim powodzeniem. Wąski żakietek z wstawioną kamizelką, paseczek zamszowy (3).

Kolor winno-czerwony jest bardzo do twarzy, specjalnie dla brunetek.

Połączenia bialo-czarne są nadal bardzo modne zarówno w kapeluszach, jak i sukniach i pantoflach. Do czarnej spódniczki ładnie prezentuje się czarny żakietek (4), zapięty z boku, z szerokimi wylogami. Biały kapelusik, ozdobiony czarną wstążką, czarna torebka ze srebrnym zamkiem i czarno-białe korale dopełniają stroju.



Deseniowa crepe-de-chine'a nada je się na letnie suknie (1). Pelerynkowaty kołnierzyk zachodzi na ramiona. Na bluzeczce króciutkie bolerko.

Sukienka z chabrowego szantungu (2) wygląda bardzo efektownie. Kołnierzyk i krótkie rękawki ozdobi-

bione plisowaną falbanką. Biały zamszowy paseczek. Cały przód sukni i rękawki ozdobione stębnówkami.

Na chłodniejsze dni nadaje się sukienka z wełnianej georgetty (3) Georgetta w zielonym kolorze wygląda bardzo ładnie. Kołnierzyk i mankiety z materiału ułożonego w

faldy. Nad morzem najładniej wyglądają białe sukienki (1). Sukienka popołudniowa z białego jersey'u. Oryginalny kołnierzyk szalowy, ciemny paseczek i ciemne guziki. Najmodniejsze są kostjomy sportowe.

Dźwiękowy Kino-teatr



Dziś i dni następnych!

Fascynujący dramat erotyczny wytwórni Universal Pictures Corporation p. t.

## Kobiety z Przyszłością

Ilustrujący dzieje żądnych użycia dziewcząt wielkomiejskich oraz tragedję dwóch sióstr, kochających jednego mężczyznę. Role główne odtwarzają:

Paulina Starke, Barbara Kent i Ben Lyon.

Nad program: Grotoska kreskowa i aktualności krajowe. Początek seansów o g. 6 pp. w soboty i niedziele o 12-iej w poł.

Ceny miejsc zł. 1.—, 1.50 i 2.—.

W soboty i niedziele od 12 do 3 po 50 gr. i 75 gr.

Karty premjowe po zł. 1 na wszystkie miejsca

## Wisła remisuje z Pogonią

### Niespodziewane zwycięstwo Ruchu na Legji--Na ostatnim miejscu w tabeli znów Legja

Tylko trzy spotkania ligowe rozegrano w dniu wczorajszym. Ogólne zaciekawienie wzbudzał rewanżowy mecz Wisły z Pogonią, który miał zdecydować o prowadzeniu w tabeli. Mecz ten zakończył się wynikiem remisowym. Dzięki temu Wisła nadal figuruje na pierwszym miejscu, ma jednak nadal o jeden punkt więcej stracony od Iwówian.

Pewną sensacją traci wynik meczu Legji z Ruchem. Wojskowi na własnym terenie pokonani zostali przyczem wynik świadczy o przebiegu zawziętej walki. Ruch niespodziewanie pokazał znów swe groźne pazurki i poprawił swą lokatę w tabeli.

Małe derby lwowskie zakończyły się zwycięstwem Czarnych w stosunku 3:2, przez co Lechja znów znalazła się na szarym końcu tabeli, która obecnie przedstawia się następująco:

#### TABELA GIER LIGOWYCH.

1. Wisła	18	13	38:18
2. Pogoń	17	12	25:18
3. Warta	14	11	32:17
4. Legja	14	12	30:20
5. Garbarnia	13	11	20: 9
6. Ruch	12	12	24:28
7. Warszawian.	10	11	28:34
8. ŁKS	9	12	21:25
9. Polonia	9	11	20:26
10. Cracovia	9	11	18:26
11. Czarni	9	12	18:30
12. Lechja	8	13	18:41

### Sukces wioślarek polskich w Londynie

Na rewanżowych zawodach wioślarskich w Londynie wioślarki polskie odniosły znów wielki sukces, zwyciężając w „czwórkach” słynną obsadę angielską Islevord o 2 długości.

### Zawodowcy czescy pokonani

Największą sensacją sportową ubiegłej niedzieli jest porażka zawodowej reprezentacji piłkarskiej Czechosłowacji, która uległa w Belgradzie drużynie Jugosłowiańskiej w stosunku 1:2.

### Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze ligowe:

W sobotę, dnia 8 b. m. gra w Krakowie Cracovia z Lechją, w niedzielę natomiast również w Krakowie Garbarnia z Ruchem, we Lwowie Pogoń z ŁKS-em, w Poznaniu Warta z Warszawianką.

### Mecze ligowe w kraju

RUCH — LEGJA 5:4 (3:3).

WARSZAWA. Dzisiejszy mecz ligowy zakończył się niespodziewanie wygraną Ruchu, który na sukces w zupełności zasłużył. Drużyna śląska grała naogół bardzo dobrze i przewyższała przeciwnika ambicją. Bramki dla Ruchu zdobyli: Peterek 2, Sobota, Urban i Włodarz. Dla Legji: Ciszewski 2, Prze-

dziecki i jedna samobójcza, Sędziował p. Grabowski.

WISŁA — POGOŃ 2:2 (1:1).

KRAKÓW. Mecz ten zgromadził na boisku Wisły krakowskiej rekordowe tłumy widzów. Gra naogół równorzędna. Pogoń pozostawiła jaknajlepsze wrażenie, grając nad wyraz ambitnie i bez słabych punktów. Bramki dla Wisły zdobyli: Balcer i Reyman, dla Pogoni:

Zimmer i Kossok. Widzów około 5 tysięcy. Sędziował p. Bira.

CZARNI — LECHJA 3:2 (1:2)

LWÓW. Małe „derby” lwowskie wywołały wielkie zainteresowanie. Gra niezwykle zacięta i ostra. Do przerwy przewaga Lechji, po przerwie — Czarnych. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Drzymala (2) i Łańko, dla Lechji — Kruk i Asenko. Sędziował dr. Lustgarten.

## Mistrzostwa łódzkiej A klasy

### Dwu kandydatów na mistrza, a pięciu do spadku

Wczorajsza niedziela przyniosła nam w zawodach piłkarskich o mistrzostwo klasy A szereg wyników mniej lub więcej ciekawych. Charakterystyczne, iż sytuacja, tak na czołowych miejscach, jak i na szarym końcu w tabeli nie została absolutnie wyjaśniona. Nadal przoduje ŁTSG, tuż za nim z równą ilością straconych punktów kroczy Hakoah.

Począwszy od 7-go miejsca w tabeli wszystkie drużyny zagrożone są nadal bardzo poważnie spadkiem. A więc Turyci, Strzelecki, Burza, PTC wyloniu z pośród siebie kandydata, który obok Kaliskiego K. S. zmuszony będzie opuścić szeregi łódzkiej A-klasy.

Poniżej podajemy tabelę mistrzowską, w której uwzględniamy wyniki dnia wczorajszego:

#### TABELA MISTRZOSTW A KL.

1. ŁTSG	27	19	50:16
2. Hakoah	25	18	45:27
3. Orkan	22	18	35:23
4. ŁKS	20	17	47:33
5. WKS	20	18	29:22
6. Widzew	18	18	33:37
7. Turyci	15	18	33:39
8. Strzelecki	15	19	27:38
9. Burza	15	18	26:38
10. P. T. C.	15	17	24:41
11. Kaliski K. S.	4	17	18:53

#### HAKOAH — WIDZEW 5:1.

Mecz ten należał do rzędu niezwykle szczęśliwych dla Hakoachu. Pierwsze trzy bramki zdobyli niebiescy dzięki przypadkowi. Pod-

niosło to rozumie się na duchu cały zespół, deprumując, natomiast wpłynęło na Widzew, któremu nie się nie udawało.

Hakoah wystąpił w zmienionym nieco składzie z Kahanem na prawym łączniku. Zestawienie to o tyle było szczęśliwe, iż pozwalało na wykorzystanie Segala, który okazał się najlepszym na boisku. Pierwsza bramka pada z samobójczego strzału obrońcy Widzewa. Do przerwy Widzew po ładnym ataku wyrównuje.

W drugiej połowie Hakoahowi udaje się zyskać dwie przypadkowe bramki ze strzałów Kahana i Szarakowiaka. Wynik podwyższa i ustala Ehrenberg. Widzew mimo wysokiej przegranej wykazał, iż poczynił znaczne postępy. Sędziował dobrze p. Piotrowski.

#### STRZELECKI K. S. — KALISKI K. S. 3:0.

Kalisanie, na skutek trudności finansowej na mecz ten nie stawili się, oddając w ten sposób walkowerem dwa punkty na korzyść Strzeleckiego K. S.

#### TURYSKI — BURZA 2:1.

Zawody powyższe były walką o utrzymanie się w A klasie. Turyci grali już znacznie lepiej, niż poprzedniego tygodnia, a stosunkowo niski wynik zawdzięczają niezwykle pechowi strzałowemu. Szczególniej Frankus nie miał szczęścia w strzałach. Tylko dwie piłki skierowane do bramki przez prawoskrzydłowego Michalskiego ugrzęzły w siatce. Gracz ten nie wykorzystał rzutu karnego. Burza miała słaby dzień i na przegrana całkowicie zasłużyła. Wogóle gra stała na niskim poziomie.

#### ŁTSG — ŁKS IB 5:1.

ŁTSG miało do czynienia z mocno osłabionym składem czerwonych, to też odniesienie zwycięstwa nie przedstawiało dlań żadnych trudności. ŁKS rozpoczął grę w 8-miu, a dopiero po 10 minutach dołączyło się trzech graczy rezerwowych, którzy grali na przedmeczku. W zespole ŁKS nie widzieliśmy ani jednego piłkarza ligowego, którzy mogliby występować jeszcze w A-klasowych zawodach. Lekceważenie to srodze się zemściło na ŁKS, poniósł on bowiem dotkliwą klęskę.

#### PTC — ORKAN 5:3.

Ponieważ mecz ten w niczym nie przypominał zawodów o mistrzostwo, raczej jakies przedstawienie, nie podajemy sprawozdania z przebiegu gry.

### NAJWIĘKSZA BOLĄCZKA DOBY OBECNEJ!!

Smutna historia miliona kobiet, które opinia, złość ludzka i kodeks prawny skazują na hańbę i ból — oto wstrząsająca treść dramatu

## Tragedja Piętnowanych

który ukaże się w kinie.

## Dziś Premjera!

Najpiękniejszy salonowy film sezonu!  
Reżyserji R. Eichberga p. t.

# Postrach Salonów

Tajemniczy labirynt zaułków Londynu. Dreszcz zgrozy i emocji sięją wyrafinowani złoczyńcy, wśród wytwornych salonów arystokracji.

W rolach głównych: Żywe postacie Wallace'a  
**M. ANGELUS, EWA GREY i JACK RAINS**

Subtelna nie intrygi trzyma widza w napięciu od początku do końca dramatu.

**CENY MIEJSC POPULARNE!**  
**SALA WENTYLOWANA!**



DZWIĘKOWY KINOTEATR  
„CAPITOL”



Dźwiękowy Teatr Świetlny

**CASINO****Dziś premiera**rewelacyjnego filmu osnutego  
na tle wypadku barona Loe-  
vensteina w Bruxelli p. t.**„Mąż-kochanek”**

Treścią, którego jest tragedją człowieka walczącego o miłość swej żony.

W rolach głównych: uroczą

**Catherine Dale Owen**

i wytworną—żywiolową

**Warner Baxter****Nad program: Za kulisami Broadwayu**

(dodatek dźwiękowy) oraz aktualności krajowe.

Początek seansów w dniu powszednie o godz.  
6-ej, w soboty o 4-ej po cenach niższych,  
w niedzielę poranki o godz. 12-ej po**50 gr. i 1 zł.**

Poraz pierwszy w Łodzi!

**ODEON**  
Przejazd 2

Dźwiękowe Kino-Teatry

**WODEWIL**  
Główna 1

Film p. t.

**Podróż poślubna**Dramat kobiety, spo-  
niewieranej przez bru-  
talnego męża  
W roli głównej**Billie Dove****Nad program: Dodatek Dźwiękowy****Kolumna****Pensjonat „Zachęta”**zapewnia miłe spędzenie wyczasów letnich, wypoczynek na  
zdrowym powietrzu w lasach, wykwintną kuchnię rytualną,  
szybką obsługę.Oto główne walory pensjonatu „ZACHĘTA” pozostającego pod  
kierownictwem doświadczonych fachowców.**Ceny bardzo przystępne.** — Informacje: M. Kapelusznik  
11-go listopada 8 skład kapeluszy. 864-4

Dr. med.

**M. ELJASBERG**CHIRURG  
Piotrkowska 80.  
powrócił.

Dr. med.

**HELLER**Specjalista chorób skór-  
nych i wenerycznych  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.  
w niedzielę od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Doktor

**WOŁKOWYSKI**ul. Ceglana 4  
tel. 216-90  
powróciłSpecjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATEM,  
DIATERMIA(lampa kwarcowa)  
Badanie krwi i wydalnin.  
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9,  
w niedzielę i święta od 9—1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł.  
oddzielna poczekalnia.

Kino-Teatr

**SPÓŁDZIELNIA**

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!

Potężny film morski pg. scenar-  
jusza Jerzego Brauna p. t.**POD BANDERĄ MIŁOŚCI**Rzecz dzieje się w Gdyni, Gdań-  
sku, Sopotach, na Helu i w Sztok-  
holmie. W rol. gł. Marja Bogda,  
Zbyszko Sawan i Jerzy Marr.Następny program:  
„Sonia—Złota Rączka”Początki seansów o godz. 4-ej we  
wszystkie dni. Ceny miejsc: na  
1-szy seans I m. 40 gr., II i III —  
30 gr. Na pozostałe seanse: I m.  
1 zł., II m. 75 gr., III m. 50 gr.  
Orkiestra pod kierownictwem  
R. KANTORA**DR. SCHWEIG**OKULISTA  
powróciłZawadzka 6. Tel. 215-01  
przyjmuje od 11—1 i od 4—6.

PORADNIA

**WENEROLOGICZNA**Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**

TEL. 205-88

czynna od 8 rano do 8 wiecz.  
11—12 ) przyjmuje  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp,  
leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.****NIEMIŁA WONA  
RAK NÓGI PACH**

USUWA

ZNANY I NIEZASTĄPIONY  
OD 1/2 WIEKU**SUDORYN**

FABRYKA CHEM-FARMACEUT.-AP.KOWALSKI WARSZAWA.

UWAGA! WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA  
O PODOBNYM BRZMIENIU I OPAKOWANIU

Dr. med.

**ST. PRAPORT**GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
I DRÓG MOCZOWYCH

powrócił

Gdańska 77a, tel. 208-96.  
Przyjmuje od 8—8 w.

Dr. med.

**Sadokierski**

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dą-  
seł, podniebienia, języka i t. d.  
regulacja zębów  
Rentgen elektroterapia  
Ordynuje 3—7 7687

PIOTRKOWSKA 184 Tel. 114-20

NAUCZYCIELKA

z wyższym wykształce-  
niem udziela dorosłym lekcji  
języka polskiego metodą skró-  
coną. Szybkie postępy zapew-  
nione. Ceny przystępne. Oferty  
pod „Rutynowana” —1Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: **Eugeniusz Kronman**Za wydawnictwo „Prasa”, **Wydawnictwo sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman.**

W drukarni własnej Piotrkowska 101

**Ogłoszenia**za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.  
w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz. Największe ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.  
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe ob-  
ciążane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabularyczne lub fantaz. dodatek 30%